

DANIELA GROMSKA
(1889—1973)





ormalne związki Danieli Gromskiej z Uniwersytetem Jagiellońskim były krótkie. W r. 1957 została mianowana adiunktem, a dwa lata później, w r. 1959, profesorem nadzwyczajnym. Już w następnym, 1960 r., przeszła na emeryturę.

Daniela Gromska, z domu Tennerówna, urodziła się 17 maja 1889 we Lwowie. Jej ojciec, Juliusz Tenner, był znaną postacią w tamtych czasach w środowisku lwowskim. Posiadał dobre wykształcenie i liczne zainteresowania: zasłynął jako nauczyciel wymowy i znawca teatru. Próbował też swoich sił jako tłumacz, między innymi przekładał Kasprowicza na niemiecki.

Sama Gromska z wykształcenia była filologiem klasycznym: studiowała we Lwowie pod kierunkiem profesorów Stanisława Witkowskiego i Tadeusza Sinki. Efekt tych studiów stanowiła między innymi rozprawa *De sermone Hyperidis*, napisana w r. 1910, a w wersji poprawionej i uzupełnionej wydana jako książka w r. 1927 („Studia Leopolitana”, Leopoli 1927, s. III+100). Jej tematem była analiza słownictwa i form językowych mów Hypereidesa, żyjącego w IV wieku p.n.e. mówcy i polityka greckiego; autorka dowodziła, iż jego język w dużym stopniu uzależniony był od greckiej κοινή, powszechnego dialektu epoki hellenistycznej.

Oprócz filologii klasycznej Gromska studiowała również filozofię pod kierunkiem Kazimierza Twardowskiego; wśród jej profesorów należy także wymienić Mściława Wartenberga, Jana Łukasiewicza i Władysława Witwickiego. W latach 1914—1916 przebywała na Uniwersytecie Wiedeńskim, kontynuując swoje studia klasyczne i filozoficzne. Wcześniej uczyła greki, łaciny, logiki oraz psychologii w Gimnazjum Żeńskim im. Juliusza Słowackiego we Lwowie, a w czasie pobytu w Wiedniu — na tamtejszych polskich kursach gimnazjalnych. W r. 1918 została starszą asystentką w katedrze Twardowskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza; na stanowisku tym pracowała do r. 1923. Doktoryzowała się w r. 1916 na podstawie pracy *Nowe teorie sądu, zwłaszcza u logiczków polskich*. Pozostawała przez cały czas w ścisłych kontaktach z Kazimierzem Twardowskim, biorąc czynny udział w inspirowanych przez niego przedsięwzięciach: m.in. działając w założonym przez niego Polskim Towarzystwie Filozoficznym jako członek Zarządu, uczestnicząc w pracach organizacyjnych ogólnopolskiego Zjazdu Filozoficznego (który odbył się we Lwowie w r. 1923) oraz wiążąc się od samego początku ze stworzonym przez niego czasopismem „Ruch Filozoficzny”. Pracowała w „Ruchu Filozoficznym” najpierw jako członek redakcji, a od r. 1918 jako sekretarz. Po śmierci Twardowskiego, w latach 1938—1939 była współredaktorem „Ruchu”. Tam też opublikowała niektóre swoje artykuły: *W sprawie zgodności w filozofii* (1913), *Kilka uwag o pracach logicznych Wł. Biegańskiego* (1921—1922). Publikowała także w „Przeglądzie Filozoficznym”: *Istnienie jako treść sądzenia i sądu. Kilka uwag na marginesie teorii sądu prof. Twardowskiego* (1914) oraz *Brentanowska argumentacja w sprawie przedmiotu powiedzeń egzystencjalnych* (1927). Warto także odnotować, że w r. 1939 ukazała się w „Ruchu Filozoficznym” opracowana przez nią szczegółowo przedmiotowa i podmiotowa bibliografia Kazimierza Twardowskiego.

W r. 1916 Daniela Tennerówna poślubiła Edmunda Gromskiego. Jej mąż także studiował filozofię u Kazimierza Twardowskiego, lecz jego zasadniczym kierunkiem

studiów było prawo. Uzyskał tytuł doktora praw, pracował jako adwokat i wydawca. Pozostawał jednak w ścisłych związkach ze środowiskiem filozoficznym, m.in. pełniąc przez długi czas funkcję skarbnika Towarzystwa Filozoficznego.

W pierwszym okresie wojny Gromscy pozostawali we Lwowie okupowanym przez wojska radzieckie, a Daniela pracowała w latach 1940—1941 w Państwowym Wydawnictwie Mniejszości Narodowych. Inwazja niemiecka zmusiła ich do opuszczenia Lwowa i ukrywania się pod zmienionymi nazwiskami (Anieli i Emanuel Miśnscy). Przebywali w Gródku Jagiellońskim, Warszawie i Krakowie. Gromska miała jeszcze pod swoją opieką matkę, a utrzymywała się z pracy fizycznej i sporadycznie udzielanych lekcji języków obcych. Po wojnie osiedliła się w Krakowie, pracując jako redaktor w tutejszych oddziałach warszawskich wydawnictw: 1945—1953 w Czytelniku; 1953—1954 w PIW-ie; 1954—1957 w PWN-ie w redakcji Biblioteki Klasyków Filozofii. Jej mąż również dostał tam pracę. Zamieszkali przy ulicy Brackiej 1 pod numerem czwartym na drugim piętrze.

W okresie bezpośrednio powojennym Gromska nie publikowała wiele. Ukazały się wówczas jedynie dwa jej teksty. Pierwszy, bardzo cenny historycznie, to *Philosophes polonais morts entre 1938 et 1945* opublikowany w „*Studia Philosophica*” (1948), zawierający dane biograficzne i bibliograficzne o filozofach polskich zmarłych i zamordowanych w czasie wojny. Drugi tekst to *Pogląd na świat czy światopogląd?*, wydrukowany w „*Ruchu Filozoficznym*” (1949). Następne prace ukazały się już po r. 1956: *Poglądy etyczne Kazimierza Twardowskiego* („*Ruch Filozoficzny*” 1959) oraz przekłady i opracowania przekładów (m. in. takich autorów, jak J. Crelius oraz A. Wiszowaty).

Jeszcze przed wojną Daniela Gromska rozpoczęła pracę nad Arystotelesem i jego szkołą, która to praca miała jej zająć wiele lat życia. Ukoronowaniem było opublikowanie w r. 1956 w Bibliotece Klasyków Filozofii pierwszego polskiego kompletnego tłumaczenia *Etyki nikomachejskiej* Arystotelesa. Poprzednio mieliśmy tylko przekład pięciu ksiąg autorstwa Petrycego z Pilzna oraz tłumaczenie dwóch pierwszych ksiąg samej Gromskiej, wydane we Lwowie w r. 1938. *Etyka nikomachejska* została poprzedzona obszernym i niezwykle erudycyjnym wstępem oraz opatrzona komentarzami.

Odnośnie do zainteresowań Gromskiej arystotelizmem warto odnotować jeszcze dwa jej teksty. Pierwszy to rozprawa *Lionarda Aretina Isagogicon disciplinae moralis a „Etyka eudemejska”* opublikowana w r. 1964 w *Księdze pamiątkowej ku czci Kazimierza Ajdukiewicza*. W tekście tym, oprócz innych wątków, postawiona jest teza, iż *Etyka eudemejska* powstała po *Etyce nikomachejskiej*. Teza ta rozmija się ze standardowym poglądem uzasadnionym przez Wernera Jägera w jego klasycznej pracy, a także z poglądami wielu innych wybitnych znawców Arystotelesa (m.in. Johna Coopera), którzy traktują *Etykę eudemejską* jako dzieło wcześniejsze.

Drugą ważną pracą Gromskiej jest opublikowanie w pierwszym tomie *Słownika filozofów* pod redakcją Ireny Krońskiej (tomy dalsze nie powstały) w r. 1966 hasła „Pseudo-Arystoteles”. Autorka skomentowała tam najnowsze osiągnięcia w kwestii ustalania autentyczności bądź nieautentyczności pism Arystotelesa, argumentując, iż takiego ostrego podziału przeprowadzić się nie da. Istnieją wszak jeszcze, na przy-

kład, prace nieautentyczne, które zawierają pewne fragmenty pochodzące od Arystotelesa.

Z inspiracji Ireny Krońskiej, opiekującej się przez wiele lat Biblioteką Klasyki Filozofii, Gromska podjęła się przetłumaczenia *Metafizyki* Arystotelesa, dzieła wówczas jeszcze nie spolszczonego. Praca ta niestety przeciągała się i nigdy nie została ukończona. Gromska zdołała przetłumaczyć jedynie dwie księgi (pierwszą i trzecią, czyli A i B), opatrując je przypisami. Cenny ten tekst znajduje się w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ostatni okres swojego życia poświęciła Gromska Teofrastowi. W r. 1963 ukazał się tom pierwszy *Pism wybranych* w jej przekładzie i opracowaniu. Podjęła się także opracowania tomu drugiego, w którym miały znaleźć się dotąd nie zebrane w dziełach zbiorowych utwory Teofrasta, również te, co do których autentyczności istnieją spory. W relacji jej znajomych Gromska prace te doprowadziła do końca lub niemal do końca. Niestety, w materiałach, jakie zostały po niej, nie ma żadnego fragmentu tego tomu. W opublikowanym po jej śmierci wspomnieniu jej znakomita przyjaciółka, Izydora Dąmbska, napisała:

Wiem, że przed kilku laty prof. Gromska zdeponowała jeden egzemplarz prawie gotowego II tomu w maszynopisie ówczesnemu dyrektorowi Instytutu Filozofii PAN, prof. Schaffowi. Uczyniła to dla zapewnienia pierwszeństwa polskiej edycji fragmentów wobec zapowiadanej edycji zagranicznej (Gigona). Wiem też, że pracowała nad posłowiem.

Losy tłumaczenia do tej pory pozostają zagadką, którą — ufam — będzie można z czasem wyjaśnić.

Praca na Uniwersytecie, choć krótka, pozostała w pamięci tych, którzy się z Gromską zetknęli. Prowadziła wykłady z historii filozofii (starożytnej i nowożytnej), świetnie zredagowane i erudycyjne. Studentów onieśmiała swoją wiedzą oraz sposobem bycia. Zapamiętano ją jako osobę wyróżniającą się elegancją ubiorów i wykwinnością zachowania oraz, mimo upływającego czasu, urodą. Studentom, którzy przełamywali nieśmiałość i zwracali się do niej, okazywała chętnie pomoc i życzliwość.

Po przejściu na emeryturę i po śmierci męża (zmarł 24 maja 1960) Gromska poświęciła się wyłącznie pracy nad tłumaczeniami, przede wszystkim Teofrasta. Codziennie spędzała kilka popołudniowych godzin w czytelni profesorskiej Biblioteki Jagiellońskiej, robiąc szczegółowe badania konieczne do opracowania tekstu. Pracowała nawet wtedy, gdy zdrowie zaczynało ją opuszczać. W ostatnich pisanych przez nią notatkach widać już postępujący brak kontroli nad ręką. Zmarła w szpitalu 20 grudnia 1973 i została pochowana na cmentarzu Rakowickim.

W testamencie zapisała Uniwersytetowi Jagiellońskiemu znaczny majątek w postaci biżuterii, porcelany, mebli, gobelinów i innych cennych dóbr. Jej wolą było, by z przekazanego majątku ufundować stypendium dla młodych filozofów. Dobra ta znajdują się do tej pory w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, a testament nie został jeszcze zrealizowany.

Daniela Gromska należała do szczególnego pokolenia i szczególnego środowiska filozofów, na których wpływ — mniejszy lub większy — wywarł ich nauczyciel Kazimierz Twardowski. Pozostawała obrębem oddziaływania jego myśli i stylu filozofowania. Była związana kontaktami intelektualnymi i towarzyskimi z takimi uczonymi, jak Izydora Dąmbska, Kazimierz Ajdukiewicz, Tadeusz Kotarbiński, Roman Ingarden, Władysław Tatarkiewicz. Jej dorobek nie jest wielki, a najważniejsza część to tłumaczenia, przede wszystkim znakomity przekład *Etyki nikomachejskiej*, który wraz z objaśnieniami i komentarzami stanowi standardową pozycję polskojęzycznego kanonu Arystotelesowskiego. W owym opracowaniu widać nie tylko olbrzymi wkład pracy i godną podziwu erudycję, ale też — typowy dla wszystkich wychowanków Twardowskiego — sposób prezentowania myśli, charakteryzujący się precyzją, dyscypliną wywodu i rzetelnością argumentacyjną.

Ryszard Legutko